

Sygn. akt II Ca 726/15

POSTANOWIENIE

Dnia 12 listopada 2015 roku

Sąd Okręgowy w Piotrkowie Trybunalskim II Wydział Cywilny Odwoławczy

w składzie następującym:

| | |
|-----------------|--|
| Przewodniczący: | SSO Paweł Hochman (spr.) |
| Sędziowie: | SSO Dariusz Mizera SSR del. Dominika Lisiecka |
| Protokolant: | st. sekr. sąd. Anna Owczarska |

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 12 listopada 2015 roku

sprawy z wniosku S. Ś.

z udziałem (...) Spółki Akcyjnej w L.

o ustanowienie służebności przesyłu

na skutek apelacji wnioskodawcy

od postanowienia Sądu Rejonowego w Belchatowie z dnia 28 kwietnia 2015 roku, sygn. akt I Ns 846/12

postanawia: oddalić apelację i ustalić, że każdy z uczestników ponosi koszty postępowania odwoławczego związane ze swoim udziałem w sprawie.

SSO Paweł Hochman

SSO Dariusz Mizera SSR Dominika Lisiecka

Na oryginale właściwe podpisy

Sygn. akt II Ca 726/15

UZASADNIENIE

Postanowieniem z dnia 28 kwietnia 2015 r. Sąd Rejonowy w Belchatowie po rozpoznaniu sprawy z wniosku S. Ś. z udziałem (...) SA z/s w L. (...) SA w Ł.o ustanowienie służebności przesyłu postanowił oddalić wniosek i ustalić, iż każdy z uczestników ponosi koszty postępowania związane z własnym udziałem w sprawie.

Sąd wydał powyższe rozstrzygnięcie na podstawie następującego stanu faktycznego:

S. Ś. jest właścicielem nieruchomości położonej w miejscowości O., o powierzchni 0,1427 ha, oznaczonej w ewidencji gruntów jako działka nr (...), dla której w Sądzie Rejonowym w Bełchatowie urządzona jest księga wieczysta numer (...). Podstawą nabycia nieruchomości była umowa darowizny z dnia 11 grudnia 2003 r.

Na działce nr (...) usytuowane są urządzenia przesyłowe: linia kablowa 15 kV relacji R. (...) - Z. (...) (...) o długości 23 m, linia napowietrzna 0,4 kV wraz ze słupem, o długości ok. 19 m, linia napowietrzna 220 kV relacji R. - K. (...) długości ok. 50 m.

Linia kablowa 15 kV / niskiego napięcia / została przekazana Zakładowi (...) w P. przez (...) Przedsiębiorstwo (...) w Ł. protokołem zdawczo - odbiorczym z dnia 18 stycznia 1966 r., a następnie przez Elektrownię (...) w budowie Zakładowi (...) w P. który przejął linię do eksploatacji w dniu 23 listopada 1984 r.

Linia napowietrzna 220 kV R. - (...) została wybudowana w 1980 r. Pracowała jako linia 220 kV (...) po przebudowie dwóch stanowisk w obrębie stacji 400/200 R., od 1981 r. pracuje pod nazwą (...)

Linia niskiego napięcia 0,4 kV zasilana jest ze stacji transformatorowej w R.. Została wybudowana w 1972 r. i przekazana do majątku Zakładu (...) w 1985 r.

Wszystkie linie są nieprzerwanie eksploatowane od dat wskazanych wyżej.

Decyzją z dnia 3 września 2003 r. Wojewoda (...) stwierdził nabycie z dniem 5 grudnia 1990 r. przez przedsiębiorstwo państwowe Zakład (...) w Ł. prawo użytkowania wieczystego gruntu położonego w jednostce ewidencyjnej B. obręb 16 oznaczonego numerami działek (...) i (...) o łącznej powierzchni 0,8997 ha, dla której w sądzie Rejonowym w Bełchatowie urządzona jest księga wieczysta Kw Nr (...) - na 99 lat, wraz z budynkami, budowlami i urządzeniami znajdującymi się na gruncie - budynku rozdzielni 110/15 kV (...) Z. składającego się z rozdzielni 15 kV, nastawni 110 kV, ETN i akumulatorowni.

Pas technologiczny rozumiany jako szerokość granic służebności wynosi: dla linii kablowej 15 kV R. - Z. - 4 m, dla linii napowietrznej / izolowanej / 0,4 kV wraz ze słupem - 4 m, dla linii napowietrznej 220 kV R. - kopalnia - 20,5 m przy szerokości linii B=14 m.

Szerokość pasów wycinki podstawowej tj. obszarów, na których nie można sadzić drzew, krzewów i innych wysokich nasadzeń wynosi dla przedmiotowej linii 6,5 m. Nie ma żadnych ograniczeń związanych z prowadzeniem prac agrotechnicznych pod linią 220 kV.

Linia przebiega nad terenami zabudowy mieszkaniowej jednorodzinnej, zagrodowej i usługowej, co powoduje, że istniejące budynki, w szczególności nowo wznoszone powinny być usytuowane tak, aby odległość między przewodem linii / lub inną częścią pod napięciem / a krawędzią balkonu lub tarasu oraz dachem, tarasem lub płaszczyzną poziomą, na których to elementach mogą przebywać ludzie przez czas nieograniczony - nie była mniejsza, niż 26 m oraz nie mniejsza, niż 5,5 m między przewodem linii a elementem trudnodostępnym, gdzie ludzie mogą przebywać tymczasowo, w ograniczonym czasie.

Przebieg i zakres służebności został zaznaczony na mapie sporządzonej przez biegłego D. K..

Przed wystąpieniem z wnioskiem w niniejszej sprawie pełnomocnik S. Ś. pismem z dnia 20 lipca 2012 r. wystąpił do (...) SA o uregulowanie stanu prawnego nieruchomości poprzez podpisanie umowy regulującej korzystanie przez (...) z nieruchomości wnioskodawcy oraz o zapłatę. W odpowiedzi pismem z dnia 31 lipca 2012 r. (...) wezwał do złożenia stosownych dokumentów w zakresie prawa własności nieruchomości.

Działka nr (...) nie jest aktualnie objęta planem zagospodarowania przestrzennego Gminy B..

Zarządzeniem nr (...) Naczelnego Dyrektora Zjednoczenia (...) z dnia 12 sierpnia 1975 roku w sprawie dostosowania terenowej organizacji energetyki do podziału administracyjnego zmieniona została nazwa Zakładu (...) na Zakład (...). Zakład ten wchodził w skład Zakładów (...).

W wyniku podziału przedsiębiorstwa państwowego pod nazwą (...) w W. na bazie Zakładu (...) w Ł. zarządzeniem Nr (...) Ministra Przemysłu z dnia 16 stycznia 1989 r. utworzone zostało z dniem 1 stycznia 1989 r. przedsiębiorstwo państwowe pod nazwą „Zakład (...) w Ł.”.

Zarządzeniem nr 182/Org/93 Ministra Przemysłu i Handlu z dnia 9 lipca 1993 r. (...) Zakład (...) w Ł. zostało przekształcone z dniem 12 lipca 1993 r. w jednoosobową Spółkę Akcyjną Skarbu Państwa pod nazwą Zakład (...) Spółka Akcyjna w Ł.”. Aktem przekształcenia przedsiębiorstwa państwowego w spółkę akcyjną z dnia 12 lipca 1993 r. nastąpiło przekształcenie przedsiębiorstwa państwowego Zakładu (...) w Ł. w jednoosobową spółkę Skarbu Państwa na podstawie ustawy z dnia 5 lutego 1993 r. o przekształceniach własnościowych niektórych przedsiębiorstw państwowych o szczególnym znaczeniu dla gospodarki Państwa / Dz. U. nr 16, poz. 69 / oraz powołanego wyżej Zarządzenia nr (...) z dnia 9 lipca 1993 r. Postanowieniem z dnia 1 września 1993 r. Sądu Rejonowego w Łodzi sygn. Ns rej. (...) wpisano powyższą zmianę do księgi rejestrowej (...).

Na podstawie uchwały Nadzwyczajnego Walnego Zgromadzenia spółki Zakład (...) SA z dnia 31 października 2008 r. został zmieniony statut spółki m. in. poprzez zmianę nazwy na (...) SA. Postanowieniem z dnia 15 grudnia 2008 roku w Krajowym Rejestrze Sądowym zamiast nazwy firmy Zakład (...) Spółka Akcyjna w Ł.” została wpisana nowa nazwa firmy (...) Spółka Akcyjna. Z dniem 1 września 2010 r. na skutek konsolidacji przeprowadzonej w trybie art. 492 § 1 k.s.h. (...) Spółka Akcyjna zaprzestała funkcjonowania w obrocie prawnym jako spółka akcyjna i została przejęta przez (...) Spółkę Akcyjną w Ł..

Sąd pierwszej instancji wyjaśnił, że powyższy stan faktyczny został ustalony w oparciu o dowody z dokumentów przedstawionych przez wnioskodawcę i uczestnika oraz zeznania wskazanych świadków. Z ich zeznań wprost wynika, iż na działce wnioskodawcy znajdują się wskazane we wniosku urządzenia energetyczne i w jaki sposób uczestnik korzysta z nieruchomości wnioskodawcy. Z dowodów w postaci dokumentów wynika w sposób oczywisty jakie urządzenia, kiedy i przez kogo zostały posadowione, czas objęcia w użytkowanie przedmiotowych urządzeń energetycznych a nadto ciągłość po swoich poprzednikach prawnych. Posiadanie / korzystanie / z urządzeń przesyłowych w zakresie niezbędnym do zasiedzenia różni się od posiadania prowadzącego do zasiedzenia nieruchomości - o czym niżej. Świadkowie M. S. i A. B. zgodnie potwierdzili, iż posiadanie urządzeń przesyłowych i korzystanie z nich przez kolejne zakłady energetyczne było nieprzerwane od daty wybudowania linii.

W następstwie powołanych wyżej ustaleń Sąd Rejonowy zważył, że stosownie do art. 305¹ k.c. nieruchomość można obciążyć na rzecz przedsiębiorcy, który zamierza wybudować lub którego własność stanowią urządzenia, o których mowa w art. 49 § 1 k.c., prawem polegającym na tym, że przedsiębiorca może korzystać w oznaczonym zakresie z nieruchomości obciążonej, zgodnie z przeznaczeniem tych urządzeń (służebność przesyłu). Z mocy art. 305⁴ k.c. do służebności przesyłu stosuje się odpowiednio przepisy o służebnościach gruntowych.

Służebność gruntowa jest ograniczonym prawem rzeczowym skutecznym przeciwko wszystkim osobom (erga omnes), które obciąża nieruchomość jednego właściciela (nieruchomość służebną) na rzecz każdego współwłaściciela (użytkownika wieczystego) innej nieruchomości. Treść tego prawa polega bądź na tym, że właściciel nieruchomości władnej może korzystać w oznaczonym zakresie z nieruchomości obciążonej, bądź na tym, że właściciel nieruchomości obciążonej zostaje ograniczony w możliwości dokonywania w stosunku do niej określonych działań, bądź też na tym, że właścicielowi nieruchomości obciążonej nie wolno wykonywać określonych uprawnień, które mu względem nieruchomości władnej przysługują na podstawie przepisów o treści i wykonywaniu własności (art. 285 §1 k.c.).

Przypominając, że w rozpoznawanej sprawie, uczestnik (...) S.A. podniósł zarzut zasiedzenia służebności gruntowej w swojej treści odpowiadającej służebności przesyłu, Sąd meriti wyjaśnił, że stosownie do treści art. 292 k.c. służebność

gruntowa może być nabyta przez zasiedzenie tylko w wypadku, gdy polega na korzystaniu z trwałego i widocznego urządzenia, przy czym przepisy o nabyciu własności nieruchomości w drodze zasiedzenia stosuje się odpowiednio. Chodzi tu w szczególności o odpowiednie stosowanie przepisów o terminach zasiedzenia oraz skutkach ich przerwania i zawieszenia. W konsekwencji również służebność przesyłu - do której z mocy art. 305⁴ k.c. stosuje się odpowiednio przepisy o służebnościach gruntowych - może zostać nabyta przez zasiedzenie.

Zasiedzenie prowadzi do nabycia przez posiadacza prawa należącego do innej osoby na skutek wykonywania tego prawa przez czas w ustawie określony. Zasiedzenie polega na nabyciu prawa przez nieuprawnionego posiadacza wskutek faktycznego wykonywania tego prawa w okresie oznaczonego w ustawie czasu i biegnie przeciwko właścicielowi.

Posiadaczem służebności jest w myśl art. 352 § 1 k.c. osoba, która faktycznie korzysta z cudzej nieruchomości w zakresie odpowiadającym treści służebności. Posiadanie służebności ma inny charakter niż posiadanie nieruchomości - jest wykonywane stosownie do potrzeb i może nie mieć charakteru ciągłego. W przypadku służebności przesyłu jej posiadanie będzie na ogół polegać na utrzymywaniu na nieruchomości urządzeń przesyłowych oraz dokonywaniu remontów i okresowych konserwacji.

Do istoty instytucji zasiedzenia nieruchomości należy wpływ dłuższego okresu czasu. Zgodnie z art. 172 § 2 k.c. w zw. z art. 292 k.c. posiadacz samoistny służebności (tj. osoba, która korzysta z cudzej nieruchomości w zakresie odpowiadającym treści służebności) w złej wierze nabywa ją przez zasiedzenie z upływem 30 lat. Posiadacz samoistny w dobrej wierze nabywa tę służebność przez zasiedzenie z upływem 20 lat.

Bieg terminu zasiedzenia służebności gruntowej rozpoczyna się od chwili, gdy posiadacz tej służebności przystąpił do korzystania z trwałego i widocznego urządzenia (zob. uchwała Sądu Najwyższego z dnia 21 kwietnia 1967 r. w sprawie III CZP 12/67, opubl. OSNC 1967 r. Nr 12 poz. 212).

W ocenie Sądu Rejonowego w realiach przedmiotowej sprawy uznać należy, iż termin do zasiedzenia przez uczestnika służebności gruntowej rozpoczął swój bieg: dla linii napowietrznej niskiego napięcia 0,4 kV w dniu 22 grudnia 1972 r., z chwilą, kiedy z pewnością linia została wybudowana, co potwierdza protokół odbioru technicznego / k - 31 odw /, dla linii napowietrznej 220 kV najpóźniej 1 stycznia 1981 r., co potwierdzają zeznania świadka M. S. / k - 116 /, dla linii kablowej 15 kV w dniu 19 stycznia 1966 r., co potwierdza protokół zdawczo - odbiorczy linii energetycznej niskiego napięcia z dnia 18 stycznia 1966 r. / k- 31 /. Świadczenie M. S. i A. B. zgodnie potwierdzili, iż w powyższe linie były eksploatowane nieprzerwanie przez uczestnika, a wcześniej przez jego poprzedników prawnych.

W datach powyższych obowiązywał Kodeks Cywilny, który w pierwotnym brzmieniu art. 172 k.c. stanowił, że posiadacz samoistny nieruchomości, który w chwili uzyskania posiadania był w dobrej wierze, nabywał własność nieruchomości po upływie dziesięcioletniego okresu posiadania, a posiadacz samoistny, który w chwili uzyskania posiadania był w złej wierze - po upływie dwudziestoletniego okresu posiadania.

W obecnym stanie prawnym termin zasiedzenia nieruchomości wynosi 30 lat przy złej wierze posiadacza i 20 lat przy dobrej wierze. Zmiana Kodeksu Cywilnego w tym zakresie została dokonana ustawą z dnia 28 lipca 1990 r. o zmianie ustawy - Kodeks Cywilny (Dz.U. Nr 55, poz. 321). Jednakże do zasiedzenia nieruchomości, którego termin dwudziestoletni upłynął przed dniem 1.10.1990 r. - to jest datą wejścia w życie wymienionej wcześniej ustawy zmieniającej Kodeks Cywilny - nie ma zastosowania trzydziestoletni termin zasiedzenia (por. uchwała Sądu Najwyższego z dnia 10.01.1991 r., III CZP 73/90, OSP 1991, nr 9, poz. 221).

Z uwagi na powyższe w niniejszej sprawie zastosowanie będą miały terminy: 20 letni do zasiedzenia w dobrej wierze oraz 30 letni do zasiedzenia w złej wierze.

Dla stwierdzenia zasiedzenia istotne było ustalenie czy posiadanie uczestnika było posiadaniem samoistnym oraz czy był on w dobrej czy złej wierze, a ponadto czy służebność polegała na korzystaniu z trwałego i widocznego urządzenia.

Posiadanie prowadzące do zasiedzenia musi mieć charakter posiadania samoistnego.

Definicję posiadania samoistnego zawiera art. 336 k.c.. W świetle tego przepisu posiadaczem samoistnym jest ten, kto faktycznie włada rzeczą jak właściciel. O posiadaniu samoistnym nie świadczy sama tylko długotrwałość posiadania, która nie jest kryterium odróżniającym posiadanie samoistne od zależnego. Posiadanie samoistne charakteryzuje się tym, że posiadacz włada rzeczą w takim zakresie, jak to czyni właściciel, wykorzystując taką faktyczną możliwość władania rzeczą, do jakiej właściciel jest uprawniony (por. postanowienie SN z 7 maja 1986 r., III CRN 60/86, OSNCP 9/87, poz. 138). Posiadanie prowadzące do zasiedzenia musi mieć charakter władania rzeczą z zamiarem posiadania jej dla siebie (cum animo rem sibi habendi). Faktyczne władztwo charakteryzujące posiadanie samoistne wchodzi w grę wówczas, gdy określona osoba znajduje się w sytuacji, która pozwala jej na korzystanie z rzeczy, i to w taki sposób, jakby była ona jej własnością.

Ponieważ przepisy o nabyciu własności nieruchomości przez zasiedzenie do zasiedzenia służebności gruntowej należy stosować odpowiednio, tym samym posiadanie prowadzącego do nabycia służebności gruntowej w drodze zasiedzenia nie należy utożsamiać z posiadaniem prowadzącym do nabycia przez zasiedzenie własności nieruchomości. Termin „odpowiednio” wymaga bowiem niejednokrotnie niezbędnych modyfikacji wynikających z istoty i celu danej konstrukcji prawnej. Należy mieć na uwadze okoliczność, że przy ocenie posiadania prowadzącego do zasiedzenia służebności gruntowej chodzi o faktyczne korzystanie z gruntu w takim zakresie i w taki sposób, w jaki czyniłaby to osoba, której przysługuje służebność.

W ocenie Sądu Rejonowego, w świetle zgromadzonych w sprawie dowodów przyjąć należy, iż poprzednicy prawni uczestnika byli posiadaczem służebności. Z zeznań przesłuchanych świadków wynika bowiem w sposób nie budzący wątpliwości, iż uczestnik i jego poprzednicy prawni korzystali z nieruchomości wnioskodawcy, w taki sposób jakby przysługiwała im służebność przesyłu. Pracownicy uczestnika i jego poprzedników dokonywali bowiem okresowych przeglądów urządzeń przesyłowych, usuwali awarie. Wszystkie te czynności wchodzą w zakres bieżącej eksploatacji przedmiotowych urządzeń i świadczą o posiadaniu służebności.

Drugą niezbędną do uwzględnienia wniosku o zasiedzenie przesłanką wymaganą przez art. 172 k.c., jest okres posiadania, którego długość zależy od dobrej lub złej wiary posiadacza.

Według tzw. tradycyjnego poglądu dobra wiara polega na błędnym, ale w danych okolicznościach usprawiedliwionym przekonaniu posiadacza nieruchomości, że przysługuje mu wykonywane przez niego prawo (uchwała składu 7 Sędziów Sądu Najwyższego z dnia 6 grudnia 1991 r. w sprawie III CZP 108/91, opubl. OSNCP 1992 r. Nr 4, poz. 48). W świetle tak rozumianej dobrej wiary uczestnik i jego poprzednicy byli posiadaczami w złej wierze, gdyż w chwili uzyskania posiadania wiedzieli bądź mogli się w łatwy sposób dowiedzieć kto jest właścicielem nieruchomości, przez którą przebiega linia energetyczna i na której posadowione są słupy energetyczne. W sprawie nie zostało wykazane, że poprzednicy prawni (...) S.A. posiadali tytuł prawny do nieruchomości, na której zbudowano linię energetyczną. Uczestnik, aby nabyć przez zasiedzenie służebność gruntową musi więc wykazać, iż był jej posiadaczem przez okres 30 lat.

Zgodnie z treścią art. 176 § 1 k.c. jeżeli podczas biegu zasiedzenia nastąpiło przeniesienie posiadania, obecny posiadacz może doliczyć do czasu, przez który sam posiada, czas posiadania swego poprzednika. Jeżeli jednak poprzedni posiadacz uzyskał posiadanie nieruchomości w złej wierze, czas jego posiadania może być doliczony tylko wtedy, gdy łącznie z czasem posiadania obecnego posiadacza wynosi przynajmniej lat trzydzieści. Zasadę tę stosuje się odpowiednio w wypadku, gdy obecny posiadacz jest spadkobiercą poprzedniego posiadacza (§ 2).

Jak wynika z poczynionych ustaleń posiadaczem służebności w okresie od wybudowania urządzeń przesyłowych na nieruchomości wnioskodawców byli poprzednicy prawni uczestnika. Przedsiębiorstwa państwowe do dnia 01.02.1989 r. korzystały ze służebności przesyłu w ramach zarządu mieniem państwowym w imieniu i na rzecz Skarbu Państwa, a więc w istocie były dzierżycielami w rozumieniu art. 338 k.c., co uniemożliwiało im nabycie na swoją rzecz własności ani innych praw rzeczowych. Obowiązujący do dnia 31.01.1989 r. art. 128 k.c. wyrażający zasadę jednolitego funduszu

własności państwowej, uniemożliwiał państwowym osobom prawnym, sprawującym zarząd mieniem państwowym, nabycie jakichkolwiek praw do tego mienia, a zatem należy przyjąć, iż w okresie obowiązywania tego przepisu to Skarb Państwa, a nie przedsiębiorstwo państwowe, był posiadaczem samoistnym urządzeń przesyłowych i cudzej nieruchomości, na której je posadowiono i tylko on nie przedsiębiorstwo państwowe, mógł nabyć przez zasiedzenie służebność gruntową przesyłu. Jak stwierdził Sąd Najwyższy w postanowieniu z dnia 25 stycznia 2003 roku w sprawie sygn. akt I CSK 11/05 (Biuletyn SN 2006/5/11) osoba prawna, która przed dniem 1 lutego 1989 r. mając status państwowej osoby prawnej nie mogła nabyć (także w drodze zasiedzenia) własności nieruchomości, może do okresu samoistnego posiadania wykonywanego po 1 lutym 1989 r. zaliczyć okres posiadania Skarbu Państwa sprzed tej daty, jeżeli nastąpiło przeniesienie posiadania (por. też postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 10.04.2008 r. IV CSK 21/08, z dnia 17.12.2008 r. I CSK 171/08, OSNC 2010/1/15 i z dnia 10.12.2010 r. III CZP 108/10, oraz wyroki z dnia 08.06.2005 r. V CSK 680/04 i z 31.05.2006 r. IV CSK 149/05).

Uczestnik w ocenie Sądu wykazał nie tylko następstwo po swoich poprzednikach prawnych począwszy od wybudowania urządzeń przesyłowych / najwcześniej od 1972 r., najpóźniej od 1 stycznia 1981 r. /, ale też przeniesienie posiadania urządzeń przesyłowych. Wobec powyższego uczestnik mógł więc zgodnie z art. 176 § 1 w zw. z art. 292 k.c., zaliczyć do okresu swojego posiadania służebności przesyłu, okres posiadania tej służebności przez Skarb Państwa przed dniem 01.02.1989 r. Objęcie w posiadanie nieruchomości wnioskodawcy przez Skarb Państwa reprezentowany przez przedsiębiorstwo państwowe, w celu budowy a następnie konserwacji linii energetycznej, nastąpiło nie w ramach władczych uprawnień państwa, lecz w celu wykonania państwowych zadań gospodarczych. Dostarczanie przez państwowe przedsiębiorstwa energetyczne energii elektrycznej oraz budowa i konserwacja urządzeń do tego służących, stanowiło bowiem wykonywanie zadań gospodarczych państwa, było więc działaniem w ramach dominium, a nie w ramach imperium. Skarb Państwa może być zatem uznany za posiadacza tych urządzeń oraz nieruchomości, na których się znajdują, w zakresie odpowiadającym służebności przesyłowej (porównaj między innymi postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 17.12.2008 r. I CSK 171/08, OSNC 2010/1/15). Uczestnik oraz jego poprzednicy prawni faktycznie korzystali z gruntu wnioskodawcy w takim zakresie i w taki sposób, w jaki czyniłaby to osoba, której przysługuje służebność gruntowa. Od czasu wybudowania napowietrznych linii energetycznych uczestnik i jego poprzednicy prawni korzystali i korzystają do chwili obecnej z tej linii. Wnioskodawca aż do 2012 roku nie sprzeciwiał się korzystaniu przez uczestnika z należącej do niej nieruchomości. Nie podejmował do tego czasu żadnych środków prawnych zmierzających do uregulowania stanu prawnego i kwestii przebiegu linii energetycznej przez jego nieruchomość.

Przyjmując za początek biegu terminu zasiedzenia co najmniej datę 1 stycznia 1972 r. oraz 1 stycznia 1981 r. / o czym wyżej / uznać należy, że zasiedzenie służebności na nieruchomości wnioskodawcy nastąpiło po upływie 30 lat tj. najpóźniej z dniem 1 stycznia 2011 r., choć termin zasiedzenia linii 0,4 kV i 15 kV upłynął wcześniej.

Sąd Rejonowy wyjaśnił również, że instytucja służebności przesyłu została wprowadzona do Kodeksu cywilnego z dniem 3 sierpnia 2008 r. Do zasiedzenia służebności, które trwało przed dniem 03.08.2008 r. należy zatem stosować przepisy dotychczasowe, natomiast o rodzaju i zakresie prawa, które nabywa się w drodze zasiedzenia (a więc czy nabywa się służebność gruntową czy służebność przesyłu) decyduje ustawa obowiązująca w momencie upływu terminu zasiedzenia. A zatem skoro w przedmiotowej sprawie termin zasiedzenia służebności częściowo upływał przed dniem 03.08.2008 r. można było nabyć jedynie służebność gruntową co nie oznacza, iż nie można nabyć tą drogą służebności gruntowej o treści odpowiadającej służebności przesyłu. Jak stwierdził Sąd Najwyższy w uchwale z dnia 7 października 2008 r. III CZP 89/08 (Biuletyn SN 2008/10 „Przed ustawowym uregulowaniem służebności przesyłu (art. 305¹ – 305⁴ KC) dopuszczalne było nabycie w drodze zasiedzenia służebności odpowiadającej treści służebności przesyłu na rzecz przedsiębiorstwa.” Wobec przyjęcia, iż uczestnik nabył przedmiotową służebność przez zasiedzenie zbędnym było dopuszczanie dowodu z opinii biegłego celem ustalenia wysokości wynagrodzenia za ustanowienie służebności przesyłu.

Biorąc pod uwagę powyższe należało oddalić wniosek o ustanowienie służebności przesyłu i orzec jak w sentencji postanowienia.

O kosztach postępowania orzeczono na podstawie art. 520 § 1 k.p.c.

Apelację od powyższego postanowienia wniósł pełnomocnik wnioskodawcy zaskarżając je w całości.

Zaskarżonemu postanowieniu zarzucił naruszenie przepisów postępowania, które mogło mieć wpływ na wynik sprawy - art. 233 k.p.c.:

- polegającą na dowolnej i nieuprawnionej ocenie materiału dowodowego polegającej na rozstrzygnięciu wszelkich wątpliwości na niekorzyść ochrony prawa własności w sytuacji gdy zgodnie z jednolitym orzecznictwem Sądu Najwyższego oraz Trybunału Konstytucyjnego wszelkie wątpliwości winny być rozstrzygane na korzyść prawa własności;

- poprzez błędną ocenę materiału dowodowego:

a. uznanie, że dokument w postaci protokołu odbioru technicznego i przekazania do eksploatacji z dnia 21.12.1972 r. może służyć za dowód zasiedzenia służebności, podczas gdy z treści jego wynika, iż nie dotyczy on miejscowości O., a R., z dokumentu tego ponadto w ogóle nie można wywieść czego on dotyczy,

b. uznanie, że zeznania świadków M. S. i A. B. dowodzić mogą daty budowy linii napowietrznej 220 kV podczas gdy nie byli oni zatrudnieni w przedsiębiorstwie Uczestnika przez okres niezbędny do zasiedzenia, a co za tym idzie nie mogą posiadać wiedzy na temat daty budowy linii, a tym samym ich zeznania nie mogą być jedynym dowodem, na podstawie którego ustalona została data początku biegu terminu zasiedzenia,

c. przez zaliczenie mapy załączonej do odpowiedzi na wniosek w poczet materiału dowodowego i oparcie rozstrzygnięcia na tym dokumencie, podczas gdy jest ona nieczytelna i jedynie domyślić się można, że dotyczy linii projektowanych i istniejących, nie ma zaś możliwości ustalenia czy są to linie przesyłowe objęte postępowaniem;

d. poprzez oparcie rozstrzygnięcia w zakresie zarzutu zasiedzenia na dokumencie – paszporcie linii, podczas gdy na paszporcie nie ma wskazanej trasy linii i miejscowości Wnioskodawcy;

- poprzez błędną ocenę materiału dowodowego i uznanie, iż linia kablowa powstała w 1966 r., podczas gdy wybudowana ona została w 1985 r., a więc termin zasiedzenia służebności przesyłu w złej wierze do dnia złożenia wniosku w niniejszej sprawie nie zakończył się.

- poprzez błędną ocenę materiału dowodowego, w sytuacji w której z dokumentów przedłożonych przez Uczestnika nie wynika, aby służebność przesyłu zasiedzenia przez poprzednika prawnego została na Uczestnika skutecznie przeniesiona, w szczególności uczestnik nie przedłożył protokołu przekazania środków trwałych wynikających z § 2 zarządzenia Ministra Przemysłu z dnia 16 stycznia 1989 r. jak też żadnego innego dokumentu, który wykazałby tą okoliczność.

W ocenie skarżącego sąd dopuścił się również naruszenia art. 249 k.p.c. poprzez jego niezastosowanie i nie zażądanie okazania dokumentów przedsiębiorstwa w oryginale mimo tego, iż dowody przedłożone przez Uczestnika w toku postępowania mogą budzić wątpliwości do ich autentyczności.

W wniesionej apelacji skarżący zgłosił również zarzut naruszenia prawa materialnego, które mogło mieć istotny wpływ na wynik sprawy:

- art. 305¹ k.c. w związku z art. 292 k.c. i art. 176 k.c. polegający na przyjęciu, iż przed wejściem w życie art. 305¹ do 305⁴ do kodeksu cywilnego było dopuszczalne nabycie w drodze zasiedzenia na rzecz przedsiębiorcy służebności gruntowej odpowiadającej treści służebności przesyłu, podczas gdy prawidłowa analiza tego przepisu prowadzi do wniosku, iż jest to niedopuszczalne;

- art. 292 k.c. w związku z art. 285 k.c. polegającą na przyjęciu, iż przed wejściem w życie art. 305¹ k.c. do 305⁴ k.c. było dopuszczalne nabycie w drodze zasiedzenia na rzecz przedsiębiorcy służebności odpowiadającej treści służebności przesyłu w sytuacji gdy prawidłowa analiza tego przepisu prowadzi do wniosku, iż jest to niedopuszczalne;

- art. 172 k.c. w zw. z art. 292 k.c. w zw. z art. 176 § 1 k.c. w zw. z art. 6 k.c. poprzez ich błędne zastosowanie i uznanie, iż Uczestnik zasiedział służebność gruntową w treści odpowiadającej służebności przesyłu podczas gdy Uczestnik nie udowodnił ciągłości posiadania prawa, a z dokumentu „zarządzenie Ministra Przemysłu z dnia 16 stycznia 1989r.” wynika, iż przedsiębiorstwu przydziela się składniki mienia powstałego z podziału przedsiębiorstwa państwowego zgodnie z ustaleniami komisji (...). z dokumentu tego nie wynika, które składniki podzielonego przedsiębiorstwa zostały przydzielone poprzednikowi prawnemu Uczestnika, albowiem Uczestnik nie przedłożył ustaleń komisji, o których mowa w niniejszym dokumencie, a tym samym nie udowodnił, iż infrastruktura znajdująca się na nieruchomości wnioskodawcy została mu prawnie przekazana, a tym samym nie udowodnił ciągłości posiadania, która to przesłanka jest niezbędna do uznania zasiedzenia.

W oparciu o tak sformułowane zarzuty, na podstawie art. 386 § 4 k.p.c. skarżący wniósł o

uchylenie zaskarżonego orzeczenia i przekazanie sprawy do rozpoznania Sądowi pierwszej instancji; zasądzenie od Uczestnika na rzecz Wnioskodawcy kosztów postępowania w tym kosztów zastępstwa procesowego według stawek. Jako żądanie ewentualne skarżący wskazał, że wnosi o zmianę zaskarżonego orzeczenia poprzez uwzględnienie wniosku w całości i zasądzenie kosztów postępowania w I instancji na rzecz wnioskodawcy oraz zasądzenie od uczestnika na rzecz wnioskodawcy kosztów postępowania apelacyjnego wg norm przepisanych.

Sąd Okręgowy zważył co następuje.

Apelacja nie zasługuje na uwzględnienie.

Odnosząc się w pierwszej kolejności do zarzutu naruszenia prawa procesowego wskazać należy, że wydając zaskarżone postanowienie Sąd pierwszej instancji nie naruszył przepisu art. 233 § 1 k.p.c.

Nie sposób zgodzić się ze skarżącym jakoby zaskarżone orzeczenie zostało oparte na „rozstrzygnięciu wszelkich wątpliwości na niekorzyść ochrony prawa własności”. Powyższe stanowisko uznać należy jedynie za przejaw nieuprawnionej polemiki z ustaleniami Sądu pierwszej instancji skoro jedyny argument na poparcie powyższej tezy zawarty w uzasadnieniu apelacji sprowadza się do stwierdzenia, że „postępowanie dowodowe w zakresie zasiedzenia służebności winno być przeprowadzone w sposób rygorystyczny jak przy postępowaniu o zasiedzenia nieruchomości, prowadzi bowiem do trwałego i bezpłatnego ograniczenia prawa własności, które to prawo chronione jest Konstytucją RP”.

Ponieważ należy, że Sąd pierwszej instancji właściwie ocenił zakwestionowane w skardze apelacyjnej dowody. Dostrzegając niekompletność w dokumentacji związanej z wybudowaniem i eksploatacją linii przesyłowych przebiegających przez działkę wnioskodawcy ustalenia w zakresie dat wybudowania poszczególnych linii przesyłowych oparł również na zeznaniach świadków M. S. i A. B.. Kwestionowanie złożonych przez wskazanych świadków zeznań tylko dlatego, że świadkowie ci nie byli zatrudnieni w przedsiębiorstwie będącym poprzednikiem prawnym uczestnika postępowania w dacie wybudowania linii przesyłowych może zostać zaakceptowane. Analiza powyższych zeznań wskazuje bowiem, że są one spójne i logiczne wzajemnie się uzupełniają i znajdują potwierdzenie w złożonej przez uczestnika a wymienionej w uzasadnieniu Sądu pierwszej instancji dokumentacji związanej z budową i eksploatacją opisanych wyżej linii przesyłowych.

Podnieść należy, że kwestionując moc dowodową załączonych do akt sprawy przez pełnomocnika uczestnika postępowania do odpowiedzi na pozew dokumentów pełnomocnik wnioskodawcy związane z tym zarzuty sformułował dopiero w skardze apelacyjnej podczas gdy otrzymał ich odpisy jeszcze w grudniu 2012 r. (dowód doręczenia k. 27). Składając kolejne pisma procesowe (w grudniu 2012 r. k. 71, w styczniu 2013 r. k. 96, w marcu 2013 r. k. 118, w

listopadzie 2013 r. k. 222) nie zgłaszał w tym zakresie żadnych wątpliwości, nie kwestionował w szczególności, że złożona dokumentacja nie dotyczy linii przesyłowych przebiegających przez działkę jego mocodawcy.

Brakiem wnikliwej analizy całokształtu materiału dowodowego można z kolei jedynie uzasadnić zarzut, że wskazanie na dokumencie „protokole zdawczo – odbiorczym linii energetycznej” (k 31) miejscowości R. winien prowadzić do wniosku, że dokument ten nie dotyczy linii przebiegającej przez nieruchomości wnioskodawcy. Sąd Okręgowy z urzędu stwierdza, że okoliczność, iż miejscowości R. i O. sąsiadują ze sobą uznać należy za fakt notoryjny. Sąd Okręgowy jednocześnie wskazuje, że potwierdzenie, że wskazany protokół odnosi się do linii niskiego napięcia zasilanej ze stacji transformatorowej w R. wynika z zeznań świadka M. S..

W tym miejscu należy zwrócić uwagę na okoliczność, że co do jednej z przedmiotowych linii przesyłowych : 15 kV nie można zgodzić się ze stanowiskiem Sądu Rejonowego jakoby jej posadowienie zostało udowodnione w dacie 18 stycznia 1966 r. Powyższe nie wynika z pewnością z dokumentu załączonego na karcie 31 akt sprawy. Wskazany dokument odnosi się bowiem do linii napowietrznej.

Słusznie skarżący podnosi, że powołana linia znajduje się na działce wnioskodawcy najwcześniej od 23 stycznia 1984 r. co wynika z protokołu jej przekazania do eksploatacji k. 30. W tym zakresie Sąd Okręgowy przyjmuje odmiennie niż Sąd pierwszej instancji, iż linii 15 kV posadowiona w gruncie została wybudowana i oddana do eksploatacji 23 stycznia 1984 r. Jednocześnie w uzupełnieniu poczynionych przez Sąd pierwszej instancji ustaleń Sąd Okręgowy przyjmuje, że zakres w jakim uczestnik postępowania korzysta z nieruchomości wnioskodawcy uwzględnia mapa sporządzona przez geodetę D. K. i załączona do akt sprawy na karcie 330, przyjmując tym samym za podstawę rozstrzygnięcia wynikające z niej ustalenia.

W omawianej sprawie nie doszło do naruszenia omawianego przepisu art. 233 § 1 k.p.c. na skutek przyjęcia, że nastąpiło skuteczne przeniesienie służebności przesyłu zasiedzanej przez poprzednika prawnego uczestnika postępowania.

Odniesienie się do powyższego zarzutu wymaga powołania przede wszystkim argumentów natury prawnej.

Nabycie własności przez zasiedzenie następuje z mocy samego prawa z upływem ostatniego dnia terminu zasiedzenia. Orzeczenie o zasiedzeniu ma charakter deklaratoryjny, a nabycie ma charakter pierwotny. Jednocześnie stwierdzić należy, że nabywca prawa przez zasiedzenie może przenieść to prawo na osobę trzecią. W konsekwencji każdy następca prawny właściciela, który nabył prawo własności przez zasiedzenie może powołać się na tego rodzaju nabycie, gdyż w innym wypadku nie mógłby wykazać pochodnego nabycia prawa własności, przy czym obojętne jest, czy ten następca ma nieruchomości w posiadaniu.

W niniejszej sprawie poza sporem jest, że ograniczone prawa rzeczowe w postaci służebności gruntowej o treści służebności przesyłu nie były wpisane w księdze wieczystej prowadzonej dla nieruchomości wnioskodawcy.

Orzeczenia sądowe stwierdzające nabycie służebności zbliżonych do służebności przesyłu przez Skarb Państwa potwierdzają nabycie pierwotne i mają charakter deklaracyjny. Dopóki zatem nie zostaną ujawnione w księdze wieczystej, dopóty obrót nimi nie wymaga wpisu o charakterze konstytutywnym. Każdy następca prawny tego podmiotu, który zasiedział służebność, nabywa ją już w sposób pochodny (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 11 października 2012 r., III CSK 316/11, niepubl.).

Dopiero w toku niniejszego postępowania, doszło w trybie przesłankowym, do stwierdzenia nabycia zasiedzenia służebności gruntowej przez poprzednika prawnego uczestnika w drodze zasiedzenia (o czym szczegółowo poniżej).

Również w ocenie Sadu Okręgowego uczestnik złożonymi dokumentami wykazał ciąg następstw między poprzednikami prawnymi uczestnika, a samym uczestnikiem. Ciąg następstw pozwala przyjąć, że doszło do przeniesienia na rzecz uczestnika ograniczonego prawa rzeczowego w postaci służebności gruntowej o treści odpowiadającej służebności przesyłu.

Za fakty notoryjnie znane bez konieczności ich udowodnienia uznać należy zarówno zakres jak i sposób dokonywania i następstwa zmian strukturalnych przedsiębiorstw energetycznych wynikające z ustawy z dnia 5 lutego 1993 r. o przekształceniach własnościowych niektórych przedsiębiorstw państwowych o szczególnym znaczeniu dla gospodarki Państwa. (Dz.U. nr 16 poz. 69 ze zm.). Ustawa ta określała zakres następstwa prawnego spółek akcyjnych powstałych w wyniku przekształcenia przedsiębiorstw państwowych. Nie ulega wątpliwości, iż następstwem prywatyzacji państwowych przedsiębiorstw energetycznych dokonywanej w oparciu o obowiązujące ówczesnie akty prawne, a polegającej na powstaniu w miejsce przedsiębiorstw państwowych jednoosobowych spółek Skarbu Państwa, które wstępowały w ich prawa i obowiązki, wszelkie prawa majątkowe i niemajątkowe była sukcesja uniwersalna częściowa (por. uchwała Sądu Najwyższego z dnia 19 maja 1992 r., III CZP 49/92, OSNC 1992 nr 11, poz. 200, wyrok Sądu Najwyższego z dnia 8 grudnia 2000 r., I CKN 324/00, OSNC 2001 nr 6, poz. 96). W orzecznictwie i doktrynie przyjmuje się, że skutek ten dotyczył wszystkich praw składających się na przedsiębiorstwo, choćby nie były wskazane w czynności (akcie administracyjnym) jako jego składniki, także jeżeli strony nie uświadamiały sobie ich istnienia czy przynależności do przedsiębiorstwa. Skutek ten dotyczył także bez wątpienia służebności gruntowych czy też służebności zbliżonych do służebności przesyłu oraz posiadania polegającego na prawie korzystania z cudzej nieruchomości. Względy związane z charakterem tego rodzaju służebności (lub korzystania z cudzej nieruchomości), ich funkcjonalnym powiązaniem z działalnością przesyłową oznaczają, że dla ich przeniesienia wystarczające jest wykazanie przez nabywcę przymiotu przedsiębiorstwa przesyłowego i przejęcia całego lub zorganizowanej części dotychczasowego przedsiębiorstwa, przy czym czynności takie nie muszą indywidualnie oznaczać przenoszonych służebności względem których przedsiębiorstwo jest podmiotem władnym. (por. postanowienie SN z 30 stycznia 2014r. IV CSK 252/13, wyrok SN z 7 sierpnia 2014r. II CSK 610/13 www.sn.pl). Oczywiście pozostaje przy tym, że dla przeniesienia posiadania wystarcza podjęcie czynności faktycznych polegających na podjęciu przez następcę zachowań obejmujących korzystanie z cudzej nieruchomości.

Dodatkowo trzeba wskazać, iż do chwili wejścia w życie ustawy z dnia 20 grudnia 1990 r. o zmianie ustawy o przedsiębiorstwach państwowych oraz o zmianie niektórych ustaw (Dz.U. z 1991r. nr 2 poz.6) obowiązywał art. 42 ust.2 ustawy z 25 września 1981 r. o przedsiębiorstwach państwowych (t.j. Dz.U. z 1987r. nr 35 poz. 201) który stanowił, iż przedsiębiorstwo gospodarując wydzielonym mu i nabytym mieniem, stanowiącym część mienia ogólnonarodowego, zapewnia jego ochronę. Z tego sformułowania wynika więc jednoznaczny wniosek: każdy składnik majątkowy przedsiębiorstwa państwowego - zarówno wydzielony mu przy utworzeniu, jak i nabyty w toku działalności przez to przedsiębiorstwo - stanowił mienie ogólnonarodowe, które pozostawało "w dyspozycji" tego przedsiębiorstwa (art. 42 ust. 3 tej ustawy). Nie ulega też wątpliwości, iż regułę tę należało odnosić zarówno do nieruchomości, jak i pozostałych składników majątkowych.

Z dniem 7 stycznia 1991 r. przepis ten (art. 46 ust. 2 ustawy 25 września 1981 r. o przedsiębiorstwach państwowych (t.j. Dz.U. z 1991r. nr 18 poz. 80) otrzymał brzmienie: przedsiębiorstwo, gospodarując wydzielonym mu i nabytym mieniem, zapewnia jego ochronę. Otóż zgodnie z tym przepisem przedsiębiorstwo państwowe gospodaruje mieniem państwowym, bo jest państwową osobą prawną, której - zgodnie z art. 44¹ § 1 k.c. - przysługuje własność mienia państwowego. Jednocześnie przepisami tej ustawy uchylono art. 42 ust. 2 (według tekstu jednolitego z 1987 r.) stanowiący, że przedsiębiorstwo państwowe wykonuje uprawnienia w stosunku do mienia ogólnonarodowego, będącego w jego dyspozycji, z wyłączeniem uprawnień wyłączonych przepisami ustawowymi. (por. uchwała składu siedmiu sędziów SN z 18.06.1991r. III CZP 38/91).

W efekcie należy przyjąć, iż unormowanie zawarte w art. 46 ust.1 i 2 ustawy 25 września 1981r. o przedsiębiorstwach państwowych (t.j. Dz.U. z 1991r. nr 18 poz. 80) jest klasycznym przykładem wyposażenia osoby prawnej w określone uprawnienia do mienia państwowego. Skoro tak to uwzględniając szczególnie status Skarbu Państwa, będącego podmiotem abstrakcyjnym o statusie państwowej osoby prawnej (art. 33 k.c.), prowadzącego przed transformacją działalność gospodarczą (dominium) za pośrednictwem przedsiębiorstw państwowych, którym przekazywał majątek państwowy w zarząd i użytkowanie, a także wyłączność prowadzenia działalności w dziedzinie energetyki przez przedsiębiorstwa państwowe, których struktury organizacyjne dostosowane były do podziału administracyjnego nie ulega żadnej wątpliwości, iż państwowe przedsiębiorstwo przesyłowe które rozpoczęło działalność niejako na własny

rachunek i na własnym majątku przejęło od Skarbu Państwa związane z mieniem tj. instalacjami przesyłowymi prawa w tym m.in. prawo służebności gruntowej o treści służebności przesyłu. Trudno sobie bowiem wyobrazić aby przedsiębiorstwo energetyczne o znaczeniu strategicznym dla gospodarki nie zostało wyposażone przez Skarb Państwa w niezbędną infrastrukturę przesyłową.

W dalszym czasie na podstawie przedstawionych dokumentów w postaci aktu notarialnego z 12 lipca 1993 r. (aktu przekształcenia przedsiębiorstwa państwowego w spółkę akcyjną) nie budzi już wątpliwości, iż doszło do przeniesienia posiadania instalacji przesyłowych i prawa do służebności z przedsiębiorstwa państwowego na jednoosobową Spółkę Skarbu Państwa. Także dalsze przeniesienie posiadania i prawa do służebności wynikające z połączenia się dwóch podmiotów to jest (...) SA w (...) S.A. w L. należy uznać za wykazane. Skoro bowiem doszło do połączenia spółek (...) S.A. z siedzibą w L. była spółką przejmującą to w myśl art. 494 § 1 k.s.h. Spółka przejmująca wstąpiła we wszystkie prawa i obowiązki spółki przejmowanej czyli także przejęła w posiadanie infrastrukturę przesyłową.

Reasumując, Sąd Okręgowy nie znalazł podstaw aby uwzględnić zawartą w apelacji argumentację i uznać, że wydając zaskarżone orzeczenie Sąd Rejonowy dokonał błędnych ustaleń faktycznych. W konsekwencji przedstawione wyżej ustalenia Sąd Okręgowy w pełni akceptuje i przyjmuje za własne z tym zastrzeżeniem, ich zmiany w zakresie odnoszącym się do linii 15 kV – (...)

W ocenie Sądu Okręgowego przy wydaniu zaskarżonego postanowienia nie doszło również do naruszenia przepisu art. 249 k.p.c. Zastosowanie wskazanego przepisu zależy od uznania Sądu a twierdzenia o nieautentyczności złożonych przez uczestnika postępowania dokumentów nie zostały poparte żadnymi pozwalającymi na ich weryfikację argumentami.

Nie sposób zgodzić się również z twierdzeniami skarżącego, jakoby wydając zaskarżone orzeczenie Sąd pierwszej instancji o oddaleniu wniosku o ustanowienie służebności przesyłu nie rozpoznał istoty sprawy. Zarzut powyższy, biorąc pod uwagę okoliczność, że Sąd meriti nie dokonał ustaleń co do zakresu służebności, jej treści oraz wynagrodzenia należnego wnioskodawcy mógłby się okazać skuteczny tylko przy stwierdzeniu, że w omawianej sprawie doszło do naruszenia prawa materialnego skutkującego nieuprawnionym uwzględnieniem zgłoszonego zarzutu zasiedzenia. Tak więc podzielając w pełni stanowisko skarżącego odwołujące się do orzeczenia Sądu Najwyższego z dnia 3 grudnia 2010 r. (sygn. akt I CSK 123/2010), zgodnie z którym nierozpoznanie istoty sprawy ma miejsce wówczas, gdy sąd pierwszej instancji nie wniknął w ogóle w całokształt okoliczności sprawy, nie zbadał merytorycznej podstawy powództwa (tutaj wniosku), jak też, gdy rozstrzygnięcie nie odnosi się do tego, co było przedmiotem sprawy, nie można zgodzić się z poglądem jakoby wskazane stanowisko miało prowadzić do uchylenia zaskarżonego wyroku.

Powyższe stanowisko wynika z okoliczności, że w omawianej sprawie nie doszło do naruszenia przepisów prawa materialnego skutkującego koniecznością zmiany lub uchylenia zaskarżonego postanowienia. Wszystkie trzy objęte wnioskiem linie energetyczne były użytkowane przez uczestnika i jego poprzedników prawnych przez okres niezbędny do zasiedzenia służebności.

W ocenie Sądu Okręgowego utrwalone orzecznictwo sądów powszechnych i Sądu Najwyższego pozwala na stwierdzenie przed wejściem w życie przepisów od art. 305¹ do 305⁴ k.c. było dopuszczalne nabycie w drodze zasiedzenia na rzecz przedsiębiorcy służebności gruntowej odpowiadającej treścią służebności przesyłu. Brak w szczególności podstaw aby zaakceptować argumenty przywołane przez pełnomocnika wnioskodawcy mające świadczyć o sprzeczności powołanej wyżej linii orzeczniczej z treścią Konstytucji i orzecznictwem Trybunału Konstytucyjnego. Nie można się również zgodzić z zakwestionowaniem kreatywnej roli orzecznictwa Sądu Najwyższego przy interpretacji norm prawnych. W przekonaniu Sądu Okręgowego przyjęcie takiego stanowiska rodziłoby konieczność ciągłej zmiany obowiązujących przepisów, wykluczałoby jednocześnie dopuszczalność ewolucji ich wykładni w związku ze zmianą stosunków społecznych i stanowiłoby zaprzeczenie roli norm prawnych jako regulatora tych stosunków. Tym samym brak jakichkolwiek podstaw aby uwzględnić zaprezentowany w skardze

apelacyjnej pogląd przeciwny i uznać że w konsekwencji doszło do naruszenia art. 305¹ k.c. w związku z art. 292 k.c. i art. 176 k.c. oraz art. 292 k.c. w związku z art. 285 k.c.

Wskazane wyżej argumenty przemawiające przeciwko postawionej przez skarżącego tezie, że uczestnik postępowania nie udowodnił „ciągłości posiadania” prowadzą do nieuwzględnienia również zarzutu naruszenia art. 172 k.c. w zw. z art. 292 k.c. w z w. z art. 176 § 1 k.c. w zw. z art. 6 k.c.

W konsekwencji stwierdzić należy, że Sąd pierwszej instancji prawidłowo przyjął, iż do zasiedzenia linii 0,4 kV i linii 220 kV (przy założeniu, że posiadanie było wykonywane w złej wierze) doszło najpóźniej z dniem 1 stycznia 2011 r. i to ustalenie, choć nie do końca precyzyjne w odniesieniu do linii 0,4 kV, dla której termin zasiedzenia upłynęła z dniem 22 grudnia 2002 r., uznać należy za wystarczające dla oddalenia wniosku.

Jeśli chodzi zaś o linię kablową (15 kV), która przebiega przez nieruchomości wnioskodawców, zgodzić się należy ze skarżącym, że do dnia złożenia wniosku o ustanowienie służebności przesyłu termin jej zasiedzenia w złej wierze nie upłynął. Linia ta została wybudowana w 1984 r., nie zaś jak wskazał Sąd pierwszej instancji w 1966 r.

Powyższe stwierdzenia nie upoważniają jednak do konkluzji, że w odniesieniu do tego urządzenia wnioski należało uwzględnić. W okolicznościach przedmiotowej sprawy uprawnione było bowiem przyjęcie, że poprzednik prawny uczestnika postępowania był posiadaczem służebności o treści odpowiadającej służebności przesyłu w dobrej wierze. Powołując się na treść przepisu art. 234 k.p.c. w związku z art. 7 k.p.c. wskazać należy na wynikające z nich domniemanie prawne dotyczące charakteru posiadania, które w ocenie Sądu Okręgowego nie zostało w omawianej sprawie skutecznie obalone.

W okolicznościach omawianej sprawy nie sposób nie dostrzec, że poprzednik prawny uczestnika postępowania Zakład (...) przejął omawianą linię kablową do eksploatacji od „Elektrowni (...)” (vide: protokół przekazania k. 30). Mógł więc przypuszczać, że wskazany wyżej podmiot przeprowadził inwestycję zgodnie z obowiązującą w tym zakresie procedurą, na podstawie uzyskanego w trybie decyzji administracyjnej tytułu prawnego. Podnieść również należy, że omawiana inwestycja została przeprowadzona na nieruchomości wnioskodawcy, nad którą przebiegała już napowietrzna linia 220 kV, oraz że przebiega w „pasie ochronnym” linii 0,4 kV (pod tą linią). Jak wynika z mapy sporządzonej przez biegłego geodetę obszar służebności zajęty tylko pod linię kablową 15 kV obejmuje 9 m⁽²⁾ i obejmuje on teren w rogu działki wnioskodawcy przylegający do drogi dojazdowej a więc bez szczególnego znaczenia gospodarczego. Jednocześnie wskazać należy, że jego ustalenie w praktyce (na gruncie) nie jest więc oczywiste, co wyklucza przyjęcie jak sugeruje skarżący w wniesionej apelacji, że uczestnik postępowania mógł się o tej okoliczność z łatwością dowiedzieć.

Reasumując, wydając zaskarżone postanowienie Sąd Rejonowy nie dopuścił się naruszenia przepisów prawa materialnego i procesowego mogącego skutkować zmianą lub uchyceniem zaskarżonego postanowienia. Częściowo błędne ustalenia faktyczne i stanowiące ich konsekwencję błędne zastosowanie przepisów prawa materialnego, zostały przez Sąd drugiej instancji skorygowane. Należy więc stwierdzić, że uczestnik wykazał nabycie uprawnienie do korzystania z nieruchomości wnioskodawcy, co czyni wniosek o ustanowienie służebności przesyłu bezzasadnym.

Mając powyższe na uwadze Sąd Okręgowy na podstawie przepisu art. 385 k.p.c. orzekł o oddaleniu apelacji.

O kosztach postępowania odwoławczego Sąd Okręgowy orzekł na podstawie przepisu art. 520 § 1 k.p.c. uznając, że w okolicznościach przedmiotowej sprawy brak podstaw do odstąpienia od wynikającej z powołanego przepisu zasady zgodnie z którą w postępowaniu nieprocesowym każdy z uczestników ponosi koszty postępowania związane ze swoim udziałem w sprawie.

SSR Dominika Lisiecka SSO Paweł Hochman SSO Dariusz Mizera

Na oryginale właściwe podpisy